

Aleg. 126.

Sprawozdanie

Komisji o przedłożonym przez Wydział krajowy projekcie nowej ustawy konkurencyjnej kościelnej.

Wysoki Sejmie!

Sprawa reformy ustawy konkurencyjnej kościelnej z dnia 15. sierpnia 1866 nie po raz pierwszy pojawia się w Wys. Sejmie. By pominąć liczne w tym przedmiocie petycje i nie ujęte w formę wniosków głosy poselskie, poruszył tę sprawę wniosek posła Buchwalda z dnia 16. Września 1878, projektujący zmianę co do prestacyi parocha, wniosek posła Golejewskiego z 28. Czerwca 1880, żądający zmiany przepisów, dotyczących się komitetu i rozprawy konkurencyjnej, wniosek posła Tyszkowskiego z dnia 2. Lipca 1880 zmierzający do określenia maksymalnej kwoty datków konkurencyjnych. Wydział krajowy mając sobie przekazane do sprawozdania te wnioski, badał je wszechstronnie, przeprowadził obszerną korespondencję z ordynaryatami i Radami powiatowemi i wygotował na sesyę r. 1881 projekt ustawy, zmieniającej ustawę z r. 1866, wszakże jedynie w granicach, wytkniętych we wniosku posła Golejewskiego. Z tego właśnie powodu nie doczekał się projekt Wydziału krajowego merytorycznego załatwienia: Wysoki Sejm nie zgodził się na taką częściową reformę ustawy konkurencyjnej, polecając uchwałą z dnia 24. Października 1881 Wydziałowi krajowemu wypracowanie „jednolitego projektu ustawy.“ Temu poleceniu, ponowionemu w uchwale Wys. Sejmu z 13. Września 1882 czyni zadość projekt ustawy, przedłożony sprawozdaniem Wydziału krajowego z 22. Czerwca 1883, a przekazany do zbadania osobnej komisji uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 16. Września b. r.

Projekt Wydziału krajowego i opracowany na jego podstawie projekt komisyjny spoczywają na tych samych głównych zasadach, co nstawa konkurencyjna dotąd obowiązująca; bo te zasady tkwią częścią w naturze rzeczy, częścią zaś są wpływem naszego ustawodawstwa konfesyjnego i w ścisłym zostają związku z faktycznym stanem, który od lat przeszło stu wytworzył się w Austrii w zakresie majątkowych stosunków kościelnych. Nie szło więc o obalenie tych głównych zasad, lecz jedynie o zmianę lub uzupełnienie postanowień, o ile w praktyce okazały się niedostatecznymi lub wadliwymi. Które z projektowanych przez Wydział krajowy zmian komisya przyjęła, które odrzuciła, jakie znowu ze swej strony proponuje Wys. Sejmowi zmiany, czem wnioski swe uzasadnia, wykaże poniższe sprawozdanie, odnośnie do poszczególnych §§ów. Na tem już miejscu pozwolimy sobie jedynie oznaczyć jako najgłówniejsze zmiany, które nową ustawę odróżnią od dawnej: postanowienia o prestacjach parocha (§. 5.), o funduszu zapasowym (§. 9.), o maksymalnej granicy prestacyi parafian (§. 10.), o kościołach filialnych (§. 11.), o składzie komitetu parafialnego i jego zakresie działania (§§. 14—17), o wpływie kontrolującym władz politycznych (§. 24).

Idąc porządkiem §§ów mamy do zanotowania co następuje:

§. 1. Zgodnie z projektem Wydziału krajowego i z powodów w jego sprawozdaniu wyszczególnionych zaliczyliśmy do przedmiotów ustawy także koszta zabezpieczenia od ognia. Zresztą przyjęty jest w całości tekst dzisiejszej ustawy.

§. 2. i 3. Te §§. mają zastąpić §§. 2. i 12. dzisiejszej ustawy, a postanowienia w nich zawarte wymagają nieco obszerniejszego wyjaśnienia.

Według ustawy z r. 1866 należy wydatki połączone z odprawianiem liturgii, a przy kościołach łacińskich także wydatki na utrzymanie sług kościelnych pokryć w braku specjalnych na ten cel funduszy przedewszystkiem z majątku kościelnego; o ile zaś te źródła nie dosięgają w obrządku łacińskim kwoty 100, w obrządku greckim kwoty 50 zł., dopłacają resztę parafianie. Co pozostanie z majątku kościelnego, może być użyte na pokrycie potrzeb ściśle kościelnych.

Otóż Wydział krajowy proponuje w tej mierze następujące zmiany:

a) Chce mieć na wydatki liturgiczne i utrzymanie sług kościelnych użyty jedynie bieżący dochód kościelny (dochód z tacy i t. d.). Godzimy się z tem o tyle, iż wyłączamy od użycia majątek zakładowy; nie widzimy zaś powodu, dlażegoby nie miano użyć na wymienione cele rozporządzalnego majątku lub dochodu kościelnego.

b) Kładzie na równi z wymienionemi wydatkami koszta sprawiania i utrzymywania przyrządów i sprzętów kościelnych, każe więc i te koszta pokrywać z ryczałtu, co zdaniem komisji nie da się uzasadnić.

c) Uchyla różnicę między obrządkiem łacińskim a greckim, z czem komisya się godzi.

d) Miasto oznaczonej ustawą stałej kwoty miałyby tę kwotę rocznie oznaczyć komitet (dozór). Pod tym względem, komisya nie przeczy, że przyjęcie stałej dla wszystkich parafii kwoty — jak każde zresztą cyfrowe w ustawie określenie — może w poszczególnych wypadkach okazać się niestosownem lub niesprawiedliwem. Wszakże uważaliśmy to stałe określenie jako złe konieczne, a w każdym razie mniejsze, niż coroczne ustanawianie kwoty przez komitet parafialny, które łatwo dać może pochop do nader przykrych zatargów między parochem a parafianami i sprawę tę samą przez się drażliwą, jeszcze bardziej zaostrzyć.

e) To co pozostanie po pokryciu wydatków, o których mowa, pozwala projekt Wydziału krajowego użyć nietylko na wydatki ściśle kościelne (jak obecnie), ale także parafialne. Z tą zmianą zgodziła się komisya, tem bardziej, że odpowiada ona zasadom prawa kościelnego, dawnym przepisom konkurencyjnym i ustawom obowiązującym w innych prowincjach austriackich.

Stosownie do powyższych uwag, sformułowała komisya §§ 2 i 3. swego projektu.

§§. 4. i 5. W projekcie Wydziału krajowego przyjęte są te §§. w tekście dzisiejszej ustawy (§§. 3. i 4.); komisya zaś uchwaliła następujące w nich zmiany:

a) Z ustępu §. 4. lit. b) stanowiącym, że paroch ponosi koszta „naprawy budynków mieszkalnych i gospodarskich, spowodowanej winą, niedbalstwem lub opieszałością parocha, jego sług i domowników“ — opuszczono słowa „jego sług i domowników“.

b) Co do wydatków mniejszych, w §. 4. lit. c) wyszczególnionych, czyni dzisiejsza ustawa różnicę, czy dochód parocha jest o 100 zł. wyższym od kongruy, lub nie dosięga tej wysokości. W pierwszym wypadku ponosi paroch wszystkie tego rodzaju wydatki bez ograniczenia; to postanowienie zatrzymaliśmy. W drugim wypadku zaś każe dzisiejsza ustawa ponosić parochowi te wydatki najpierw wtedy, jeżeli w jednym roku kwoty 15 zł. nie przewyższają, a powtóre, jeżeli jednorazowo nie przekraczają 10 zł. Otóż zdawało się komisji, że to ostatnie postanowienie, limitujące owe mniejsze wydatki według jednorazowej wysokości, nie tylko z pierwszym poniekąd jest sprzeczne, ale samo przez się niestosowne. Z jednej strony bowiem nakłada na parocha ciężar niekiedy zbyt wygórowany, bo mogłyby go w jednym roku kilkakrotnie spotkać wydatki do wysokości 10 zł.; z drugiej zaś strony mogłoby być pokusą do zwlekania mniejszych reparacji aż do czasu, dokąd koszta ich przewyższą kwotę 10 zł. i tem samem spadną na konkurencją. Dla tego uchwaliła komisya oznaczyć wysokość przypadających na parocha drobnych wydatków jedynie według rocznej ich sumy, podnosząc ją zarazem z 15 na 20 złr.

c) Prestacje, nałożone na parocha §. 5. ustawy, były przedmiotem licznych ze strony duchowieństwa skarg i remonstracji. Komisya uwzględniła je o tyle, iż zmieniła cyfry tego §fu na rzecz parocha, zwalniając od prestacji dochód 500 (zamiast 400) zł., i wymierzając 3%, aż do 200

(zamiast 100), a 5% aż do 400 (zamiast 200) zł. nadwyżki. Komisya była też zdania, że słuszną kres położyć opłatom parocha, jeżeli urósł z nich fundusz, zabezpieczający w zupełności utrzymanie budynków plebańskich. Umieszczono tedy w tym §cie odpowiedni dodatek.

§§. 6., 7., 8. Te przyjęła komisja z małemi stylistycznymi zmianami według projektu Wydziału krajowego, zgodnego z dzisiejszym tekstem ustawy.

§§. 9., 10. Natomiast poczyniła komisya zasadnicze zmiany w tych postanowieniach projektu, które się odnoszą do prestacyi parafian (§. 9. projektu Wydziału krajowego).

a) Przedewszystkiem wzięła komisya pod rozwagę pominiętą przez Wydział krajowy kwestyą utworzenia funduszu zapasowego. Idąc za życzeniem nader dobitnie objawionem we wszystkich niemal sprawozdaniach Rad powiatowych i ordynaryatów, mając zresztą na oku niezaprzeczone korzyści, jakie nadarza egzystencya takiego funduszu, zgodziła się komisya jednomyślnie na utworzenie funduszu zapasowego, lubo doświadczenie, jakie w tym względzie uczyniło nasze ustawodawstwo, nie zbyt zdawało się zachęcające. Wiadomo również, że już w następnym roku Wys. Sejm uchwalił zniesienie tej ustawy (ust. z 12. grudnia 1868), ponieważ miało się okazać, że powszechną u ludu wzbudziła niechęć. Wszakże świadczą rozprawy sejmowe nad obu ustawami, że przyczyną tego nie była bynajmniej sama zasada, lecz raczej jej przeprowadzenie. Ustawa z r. 1867 nałożyła bowiem datki konkurencyjne w formie pogłównego, które opłacać mieli, z wyjątkiem ubogich, wszyscy parafianie od 16 do 50 roku życia w rocznej ilości 10 centów — rozkład ten niestosowniejszy, że zresztą datki konkurencyjne opłacają się w miarę podatków. Jeżeli jednak rozłożymy opłaty na fundusz zapasowy według tej samej zasady co inne prestacye konkurencyjne, to znika owa niesprawiedliwość, a pozostaje ta wiele praktyczna dogodność, że ciężar konkurencyjny rozkłada się na większą ilość lat, a tem samem mniej staje się dotkliwym, że nadto mając do dyspozycyi jakikolwiek fundusz można rychlej wziąć się do reparacyi i zapobiedz w ten sposób większym wydatkom.

b) Druga zasadnicza różnica między projektem Wydziałowym a komisyjnym polega na tem, że przyswajając sobie główną myśl wniosku ś. p. posła Tyszkowskiego, uchwaliła komisja oznaczyć w ustawie maksymalną kwotę roczną, którą na cele konkurencyjne od parafian ściągać wolno. Przyznajemy, że niejedyn zarzut da się przywieść przeciw temu ograniczeniu, że nawet zajęć mogą wypadki, gdzie właśnie skutkiem tego ograniczenia wzrosną nieco koszta budowlane, albo też sama budowa dozna zwłoki, że możnaby zresztą samym stronom konkurencyjnym pozostawić ocenienie, o ile zbyt wielkie prestacye rozłożyć wypadnie na dłuższy przeciąg czasu. Wymownie jednak od tych wszystkich argumentów, dosadnie przez mniejszość w komisyi podniesionych, przemawia zdaniem większości fakt, w licznych stwierdzony zażaleniach, że częstokroć udział w konkurencyi przybiera dla poszczególnych kontrybuentów nadzwyczajne rozmiary, że mianowicie tam, gdzie jak często w parafiach łacińskich we wschodniej części kraju, parafia przeważnie składa się z ubogich członków, a tylko kilku zamożniejszych liczy kontrybuentów, spada na tych ostatnich ciężar tak wygórowany, tak w żadnym niezostający stosunku do ich siły podatkowej, że wprost sprowadzić może ich ruinę majątkową.

c) Uchylając zgodnie z projektem Wydziału krajowego zwolnienie od obowiązku konkurencyi, jakie dotąd służyło osobom w §. 83. ust. gm. wymienionym, sądziła komisya, że powoływanie się na postanowienia działu V. ustawy gminnej nie ma podstawy, i że w ogóle rzeczą jest zbyteczną, ogólną kwotę konkurencyjną rozkładać na poszczególne gminy i obszary dworskie.

d) Opuszczamy postanowienie, że „gminie wolno z funduszu własnych pokryć w całości lub w części wydatki przypadające na jej członków* — raz, ponieważ ono nie zupełnie licuje z przepisami ustawy z 7. Maja 1874 Dz. pr. p. Nr. 50, tyczącej się stosunków prawnych kościoła katolickiego, powtóre i dlatego, ponieważ było już nieraz powodem mylnego mniemania, jakoby gminie wolno było dysponować swym majątkiem na cele konkurencyjne bez zachowania kautel, jakie przepisuje ustawa gminna.

§. 11. Co do kościołów filialnych ma być ustawa z r. 1866 o tyle zmieniona, że filialiści nie będą obowiązani konkurować do kościoła głównego, skoro przy kościele filialnym ustanowiony jest z ramienia biskupa duchowny do samoistnego sprawowania funkcji parochialnych. Poszliśmy w tej mierze za projektem Wydziałowym (§. 10), zmieniając tylko stylizacyą drugiego ustępu, i odwołujemy się do powodów, które Wydział krajowy w swem sprawozdaniu przytoczył.

§§. 12., 13. Te §§. przyjęto w dzisiejszym teście, zgodnie z projektem Wydziału krajowego (§§. 11. 12.).

§§. 14—17. Organem dla spraw konkurencyjnych jest według dzisiejszej ustawy komitet, ma nim zaś być według projektu Wydziału kraj. dozór kościelny.

Różnica ta nie dotyczy się samej tylko nazwy: podczas gdy zakres działania dzisiejszego komitetu ogranicza się ściśle do spraw konkurencyjnych, miałby przyszły dozór zarządzać nadto dochodem i majątkiem ściśle kościelnym. Na tej podstawie określa §. 16. projektu Wydz. poszczególne prawa i obowiązki dozoru.

Nie przeczymy, że ze względów praktycznych byłoby rzeczą bardzo właściwą, złożyć administracją majątku kościelnego w ręce tego samego organu, który ma sobie poruczone załatwienie spraw konkurencyjnych i który mając ewentualnie prawo użycia majątku kościelnego, powinienby właśnie z tego powodu mieć dokładny pogląd na stan tego majątku i wpływ na jego zawiadywanie. Wszakże w dzisiejszym stanie naszego ustawodawstwa to połączenie żądać miarą nie da się uskutecznić.

Przedewszystkiem nie mogłoby ono nastąpić w sposób przez Wydział projektowany, bo postanowienia §. 16. pomijają zasadę, że administracja majątku kościelnego, lubo poruczona organom miejscowym (przełożonemu kościoła i reprezentacyi parafian), nie może być usunięta z pod wpływu władz kościelnych, a mianowicie z pod naczelnego nadzoru i kontroli biskupa. Zasada ta, wypowiedziana w art. 30. konkordatu, mimo zmienionego dziś stosunku państwa do kościoła pozostała nietknięta, bo wypływa z przyznanej kościołowi ustawą zasadniczą autonomii (art. 15. ust. zasadniczej o ogólnych prawach obywateli z 21. Grudnia 1867) i jest zresztą wyraźnie stwierdzona w ustawie z 7. maja 1874 (§. 43).

Gdybyśmy zaś zmodyfikować chcieli projekt Wydziału w myśl wytkniętej co dopiero zasady, to nasuną się inne znowu trudności. Pominąwszy, że kompetencya Wysokiego Sejmku wobec ustawy z 7. Maja 1874 niewątpliwie byłaby kwestyonowaną, to faktycznie unormowanie administracyi majątku kościelnego nie da się przeprowadzić, póki nie przyjdzie do skutku zupełny rozdział majątku ściśle kościelnego od beneficjalnego. Sprawa ta już od roku 1858 jest u nas w toku i nie pozwoliła dotąd urządzić stosunki majątkowe kościelne, jako już miało miejsce w innych prowincjach austriackich.

W tym stanie rzeczy możemy jedynie przemawiać za rezolucją, wzywającą Wys. Rząd do ostatecznego uregulowania tej sprawy. Z samej ustawy zaś musieliśmy opuścić wszystko, co wychodziło po za zakres czynności ściśle konkurencyjnych. Ztąd nie widzieliśmy też powodu nazwać dzisiejszy komitet „dozorem kościelnym,” zwłaszcza, że pierwsza nazwa już się ustaliła, a zmiana jej mogłaby wznieść błędne wyobrażenie co do zakresu działania tego organu.

Określając na powyższej podstawie zakres działania komitetu parafialnego, nie mogła komisya dopatrzeć w tem polepszenia ustawy, że projekt Wydziałowy wprowadza, jako organ niejako pośredniczący, Wydział powiatowy. Wpływu stanowczego według obowiązujących ustaw przyznałby nawet Wydziałowi powiatowemu nie można, a po za tem ingerencya tego Wydziału przyczyniłaby się chyba do przewlekania spraw konkurencyjnych.

Co się tyczy składu komitetu parafialnego poszliśmy za zdaniem Wydziału krajowego przyznając głos w komitecie także właścicielowi obszaru dworskiego, o ile jest stroną konkurującą, zmieniliśmy tylko sposób powoływania reprezentantów parafian. Według dzisiejszej ustawy wybierają ich „strony konkurujące” — wyrażenie bardzo nieokreślone, które w praktyce różnej ulegało interpretacyi. Projekt Wydziału kraj. powołuje się na dział VI, ustawy gminnej, nie bacząc jednak, że w takim razie wybierałaby reprezentacya gminna wprowadzić z wyłączeniem izraelitów, ale bez względu na różnicę obrządku. Zresztą przepis ten okazałby się niedostateczny w parafiach z kilku złożonych gmin. Komisji zdawało się rzeczą najwłaściwszą, wybór delegatów do komitetu zdać na samychże parafian.

§. 18. Skoro zarząd majątku kościelnego wyłączyliśmy z zakresu działania komitetu, należało wrócić do przepisu dzisiejszej ustawy, że celem użycia dochodu lub majątku kościelnego komitet udać się ma do właściwej władzy kościelnej. Jeżeli jednak żądanie komitetu leży w zakresie działania miejscowego zarządu, nie zdało się potrzebne odnoszenie do ordynaryatu i przewleczenie przez to sprawy.

§. 19. Uznając w zupełności w myśl wniosku p. Golejewskiego z roku 1880 konieczną potrzebę nchylenia przepisu dzisiejszej ustawy (§. 16), iż strony niestające do rozprawy konkurencyjnej uznane być mają jako przyzwalające na zamierzoną budowę, musiała komisja mieć na uwa-

dze i ten wypadek, że strony usuwając się od rozprawy udaremniłby mogły jej przeprowadzenie. Zapobiega temu ostatni ustęp tego paragrafu.

§. 20. Drugi ustęp tego §. jest tylko konsekwencją ograniczenia, jakie w §. 10. przyjęto co do maksymalnej granicy opłat konkurencyjnych.

§§. 21. 22. Według dzisiejszej ustawy przeprowadzenie budowy w myśl uchwał rozprawy konkurencyjnej jest rzeczą komitetu parafialnego; Wydział krajowy (§. 18.) chce mieć tę czynność poruczoną osobnemu organowi, to jest komitetowi budowniczemu. Komisja uchwaliła jednomyślnie pozostać przy dzisiejszym przepisie; istnienie osobnego komitetu budowniczego obok komitetu parafialnego dałoby tylko powód do rozmaitych zatargów i kolizyi, które snąc sam projekt przewiduje, powołując władzę polityczną do rozstrzygania sporów między temi dwoma ciałami.

§. 23. Czynności komitetu parafialnego, mianowicie sposób wymiaru opłat, zawiadywania funduszów itp. wymagają pod wielu względami szczegółowych przepisów, które nie powinny być przedmiotem ustawy, lecz pozostawione rozporządzeniu władzy wykonawczej. Pożądaną jednak jest rzeczą, aby tego rodzaju przepisy wraz z niniejszą ustawą zostały wydane, zapewniając w ten sposób należyte i jednolite jej wykonanie. Ztąd §. 23. nakłada na władzę polityczną krajową obowiązek wydania odpowiedniej instrukcyi.

§. 24. i 25. Komisja równie, jak Wydział krajowy uważa za rzecz konieczną, poddać czynności komitetu parafialnego ściślejszej kontroli politycznej władzy powiatowej, do której ona aresztą już z mocy obowiązujących ogólnych ustaw jest powołaną. Sposób sprawowania tej kontroli jednak pozostawić należy zdaniem komisji ocenieniu tejże władzy, a w szczególności nie nakładać na nią obowiązku, że przynajmniej raz w trzy lata przekonać się ma o stanie budynków kościelnych i parafialnych. Przepis ten w jednych wypadkach okaże się niedostateczny, w innych zbyt liczny, a tak kategorycznie sformułowany przysporzyłby tylko starostwom wiele czynności i spowodowałby koszta, które najczęściej spaść by musiały na karb stron konkurujących. Większość komisji oświadczyła się dalej także przeciw propozycyi Wydziału krajowego, aby władzom politycznym służyło prawo nakładania kar pieniężnych na członków komitetu zaniedbujących swe obowiązki, a to mianowicie dla tego, że udział w komitecie jest dobrowolnie przyjętym i zarazem często wielce uciążliwym obowiązkiem, a rygor tego rodzaju mógłby wielu odstręczyć od przyjęcia wyboru. W interesie publicznym wystarczy postanowienie, że władza polityczna w razie zaniedbywania przez komitet obowiązków sama zarządzi, co w danym razie uzna za stosowne.

W końcu nadmienić wypada, że równie jak ustawa z roku 1866 tak też proponowana przez komisję niniejsza ustawa nie odpowiada potrzebom i odrębnym zupełnie stosunkom miasta Lwowa, i że sprawa konkurencyi kościelnej musi być w tem mieście uregulowana osobną ustawą. W myśl uchwały Wys. Sejmu z r. 1881 ma Wydział krajowy opracować projekt takiej ustawy, dla tego też komisja żadnych w tym względzie nie przedkłada wniosków. W toku obrad komisyjnych wyrażono zresztą życzenie, aby Wydział krajowy wziął także pod rozwagę, czy i dla miasta Krakowa, a mianowicie dla parafii połączonej tamże z kościołem katedralnym, nie należałoby wyjątkowe wydać postanowienia.

W myśl powyższego wyводу wnosi komisya :

Wysoki Sejm raczy :

I. uchwalić załączoną $\%.$ ustawę,

II. uchwalić:

Wzywa się Wys. c. k. Rząd, aby

1) w myśl istniejących przepisów przeprowadził jak najrychlejsz rozdział majątku ściśle kościelnego od majątku beneficyjalnego;

2) postarał się na właściwej drodze o uregulowanie zarządu majątku ściśle kościelnego.

We Lwowie dnia 13. października 1883.

Przewodniczący :

Hoppen.

Sprawozdawca :

Edward Rittner.

1870

1871

1872

1873

1874

1875

1876

1877

1878

U s t a w a

z dnia dla Królestwa Galicyi Lodomeryi z Wiel-
kiem Księstwem Krakowskiem o pokryciu potrzeb kościelnych i para-
fialnych w parafiach wyznania katolickiego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem
Krakowskiem rozporządzam co następuje:

§. 1.

Koszta stawiania, utrzymywania, zabezpieczania od ognia i najmo-
wienia budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego,
koszta nabycia gruntu pod te budowy, oprócz tego wydatki bieżące na spra-
wianie i utrzymywanie przyrządów i sprzętów kościelnych, nareszcie wydatki
bieżące połączone z odprawianiem liturgii, pokrywane być mają przedewszyst-
kiem z funduszu przeznaczanego specjalnie na te cele, tudzież przez te osoby,
które są do tego obowiązane mocą fundacyi, umowy albo innego tytułu
prawnego.

Tytuł zobowiązania stanowi o rodzaju i rozmiarze prestacyi.

§. 2.

Wydatki bieżące połączone z odprawianiem liturgii, jak niemniej
koszta utrzymania organisty lub śpiewaka (diaka) i innych służ kościelnych
pokrywane będą w braku lub w razie niedostateczności środków w §. 1 wy-
mienionych z bieżącego dochodu kościelnego, jako to: z dochodu z obnoszo-
nej podczas nabożeństwa tacy lub woreczka, z dochodu za użycie światła,
sprzętów a gdzie taki zwyczaj istnieje, aparatów kościelnych, z dochodu za
użycie dzwonów itp., dalej z rozporządzalnego majątku lub dochodu ściśle
kościelnego. Jeżeli i te źródła nie wystarczą na pokrycie rzeczonych wy-
datków, zapłacą parafianie kwotę ryczałtową, która łącznie z pokryciem
w tym i poprzedzającym §. wskazanem nie może przenosić rocznie kwoty
100 złotych.

§. 3.

Na inne wydatki w §. 1 wymienione, a niepokryte w sposób tamże
wskazany, użyć należy co pozostanie z dochodów w §. 2 wyliczonych;

jeżeli zaś to nie wystarczy, pozwala się na ten cel użyć majątku zakładowego ściśle kościelnego, o ile tenże nie ma wskazanego sobie innego przeznaczenia i nie jest potrzebnym do pokrycia innych wydatków, które z dochodów majątku kościelnego opędzać się mają. W takim razie należy zachować przepisy dotyczące się sprzedaży i obciążenia mienia kościelnego.

§. 4.

Paroch jednak ma ponosić następujące koszta :

a) Stawiania i utrzymywania budynków gospodarskich, znajdujących się w należących do jego dotacyi dobrach tabularnych lub częściach takichże dóbr lub odrębnych od probostwa folwarkach, jeżeli dochód z probostwa pokrywa kongruę jego i jeżeli nie ma źródeł przeznaczonych na ten cel, które w §. 1 wymieniono;

b) naprawy budynków mieszkalnych i gospodarskich spowodowanej winą, niedbalstwem lub opieszałością parocha;

c) wydatki mniejsze na naprawę i utrzymywanie budynków plebańskich mieszkalnych i gospodarskich w dobrym stanie, jako to : na opłatę kominiarza, na wstawianie szyb, bielienie, naprawę pieców, drzwi, zamków i ram u okien, naprawę zwykłą dachu, wprawienie uszkodzonych części podłogi, utrzymanie ogrodzenia itp., jeżeli wydatki te w jednym roku kwoty 20 zł. nie przewyższają. — O ile zaś przewyższają rocznie tę kwotę, ponosi je paroch sam wtedy, jeżeli jego dochód czysty przynajmniej o 100 złr. jest wyższym od należącej mu kongruy.

§. 5.

Do innych wydatków budowniczych przy plebańskich zabudowaniach mieszkalnych i gospodarskich przyczyniać się winien paroch wtedy, jeżeli czysty dochód z parochii nie jest mniejszy jak 500 zł. i nie mniejszy jak kongrua jemu należąca.

Od nadwyżki przenoszącej ten dochód opłacać winien paroch co roku do funduszu konkurencyjnego, a mianowicie od nadwyżki nieprzekraczającej 200 zł. 3%, od nadwyżki nie przekraczającej 400 zł. 5%, od nadwyżki zaś większej 8%.

Gdyby z tych opłat rocznych urósł kapitał, który łącznie z innemi na ten sam cel przeznaczonemi funduszami (§. 1.) zabezpiecza w trwały sposób koszta utrzymania plebańskich budynków mieszkalnych i gospodarskich, zwolni polityczna władza krajowa w porozumieniu z właściwym ordynaryatem parocha od dalszych opłat. Zwolnienie to ustaje, skoro rzeczony fundusze okażą się niedostatecznymi.

§. 6.

Patron kościoła, o ile specyalne tytuły prawne inaczej nie stanowią, ponosi jedną szóstą część wydatku, jaki po strąceniu środków w §§. 1., 3., 4., 5. wymienionych i po strąceniu kosztów roboty ciągłej i pieszej pozostanie niepokryty.

§. 7.

Posiadacz majątku, do którego przywiązane jest prawo patronatu, winien bez względu na wyznanie swoje religijne, wypełniać obowiązki nałożone na patrona niniejszą ustawą. Biskup ponosi koszta patronatu tylko w dobrach, do których przywiązane jego prawo patronatu.

§. 8.

Duchowne korporacje winny przy parochiach do nich wcielonych ponosić wszystkie koszta w §. 1. wymienione, jeżeli nie udowodnią, że od pokrycia tych kosztów całkiem lub częściowo są uwolnione.

§. 9.

Wydatki nie pokryte środkami w §. 1. i w §§. 3. — 8. wymienionemi ponoszą parafianie. Na pokrycie tych wydatków, jakoteż opłaty, przypadającej na parafian według §. 2., ma istnieć w każdej parafii fundusz zapasowy.

Do funduszu tego wpływają prócz dobrowolnych datków roczne opłaty parafian, wynoszące 1% podatków bezpośrednich w obrębie parafii opłacanych.

Polityczna władza krajowa zwolni parafian od opłaty na fundusz zapasowy, jeżeli ten fundusz łącznie ze środkami w §§. 1., 3. — 8. wskazanemi ubezpiecza przynajmniej w połowie kosztu, potrzebne na utrzymanie budynków kościelnych i plebańskich w należytych stanie. Zwolnienie ustaje, skoro fundusz zapasowy wyczerpie się lub zmniejszy.

§. 10.

O ile fundusz zapasowy nie wystarczy na wydatki w §. 9. wymienione, pokryją je parafianie w miarę podatków bezpośrednich w obrębie parafii opłacanych.

Żaden parafianin nie może być atoli pociągnięty w przeciągu jednego roku do wyższego datku konkurencyjnego, jak do połowy opłacanych przez niego w obrębie parafii podatków bezpośrednich.

§. 11.

Kościół filialny i zabudowania mieszkalne i gospodarskie dla duchownych, którzy przy nich są eksponowani, mają przy pomocy rozporządzalnego majątku tych kościołów stawiać i utrzymywać ci, w których interesie te kościoły i zabudowania istnieją, jeżeli inne prawne zobowiązania w tej mierze nie zachodzą.

Okoliczność ta nie uwalnia ich wszakże od obowiązku konkurencji do wydatków na kościół i budynki parafialne (§. 1.), wyjąwszy jeżeli osobna istnieje umowa, albo jeżeli ekspozyt aplikowany jest przez biskupa do samoistnego spełniania funkcji parafialnych.

§. 12.

Skarb państwa, fundusz publiczny, stowarzyszenie lub gmina, mające własność nieruchomą w obrębie jakiej parafii katolickiej, przyczynia się do zaspokojenia wydatków tejże parafii, w miarę podatków bezpośrednich z tej własności opłacanych.

Jeżeli zaś ta własność leży w obrębie kilku parafii katolickich (jednego lub różnych obrządków), należy przy wymiarze kwoty, którą ta własność do każdej z tych parafii ma konkurować, przyjąć za podstawę tę kwotę podatkową, jaka wyniknie ze stosunku ilości parafian każdej z tych parafii do liczby ogólnej parafian wszystkich parafii katolickich, w których obrębie wspomniana własność leży.

§. 13.

Jeżeli według dotychczasowego zwyczaju połączone jest wolne pomieszkanie ze służbą organisty lub diaka, natenczas obowiązują co do stawiania i utrzymywania tegoż przepisy niniejszej ustawy.

§. 14.

W każdej parafii istnieć ma komitet parafialny, złożony z pięciu członków.

Członkami komitetu są :

1. Paroch lub jego zastępca w funkcjach kościelnych.

2. Patron wykonywujący prawo prezenty.

3. Właściciel obszaru dworskiego, jeżeli należy do parafii odnośnego obrządku.

Jeżeli jest dwóch patronów, wtedy kolejno każdy przez lat trzy są członkami komitetu. Jeżeli patronów jest więcej niż dwóch, wybierają z grona swego jednego członka na lat sześć. To samo tyczy się dwóch lub więcej właścicieli obszarów dworskich.

Patron i właściciel obszaru dworskiego mogą się w komitecie zastąpić przez pełnomocnika; niewłasnowolnych zastępuje ich prawny zastępca lub umocowany przez niego pełnomocnik.

Prawo głosowania z tytułu patronatu nie pozbawia prawa głosowania z tytułu własności obszaru dworskiego.

4. Dwaj, a jeżeli patron lub właściciel obszaru dworskiego nie wchodzi w skład komitetu, trzech, a względnie czterech delegaci, wybrani na lat sześć przez wszystkich innych parafian, opłacających podatek bezpośredni w obrębie parafii. Przy wyborze rozstrzyga większa ilość głosów, a w razie równości głosów los. W ten sam sposób wybrani będą dwaj zastępcy delegatów.

Członkowie komitetu wybierają z pośród siebie przewodniczącego i jego zastępcę; obowiązki swoje pełnią bezpłatnie.

§. 15.

Do ważności uchwał komitetu parafialnego wymaga się obecności przewodniczącego i trzech członków i bezwzględnej większości głosów.

§. 16.

Komitet parafialny odbywa posiedzenia zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajne posiedzenia mają się odbywać przynajmniej co sześć miesięcy. Nadzwyczajne posiedzenie zwołuje przewodniczący, jeżeli tego uzna potrzebę, lub jeżeli tego zażąda paroch, patron, dwóch innych członków komitetu lub polityczna władza powiatowa.

Na każde posiedzenie winno być wezwane doręczone każdemu członkowi, ewentualnie zastępcy, jeżeli członek dla wykazanej słabości lub nieobecności przybyć nie może.

§. 17.

Komitet parafialny sprawuje następujące czynności:

1. Ma sobie poruczony nadzór nad budynkami kościelnymi i plebańskimi, czuwa nad ich budową i utrzymaniem w dobrym stanie i zabezpiecza je nieprzerwanie od ognia.

2. Wymierza corocznie opłaty przypadające w myśl §§. 2. i 9. niniejszej ustawy, ściąga takowe, jakoteż datki w §. 5. wymienione w razie potrzeby za pośrednictwem politycznej władzy powiatowej i zawiaduje odnośnymi funduszami.

3. Uchwala i przeprowadza w własnym zakresie budowę i naprawy, jeżeli koszta tychże rocznie 100 zł. nie przekraczają.

4. Najdalej do końca września każdego roku sporządza preliminarz dochodu i rozchodu następnego roku i przedkłada go politycznej władzy powiatowej.

5. Najdalej do końca lutego każdego roku sporządza zamknięcie rachunków za rok ubiegły i ogłasza, że wszystkim parafianom wolno je przeglądać w kancelaryi parafialnej przez dni 30 od dnia ogłoszenia.

Parafianom wolno jeszcze w ciągu dni 14 po upływie tego terminu wnieść zarzuty do politycznej władzy powiatowej. Skoro ten termin minie, przedłoży komitet zamknięcie rachunków politycznej władzy powiatowej.

Organem wykonawczym komitetu parafialnego jest jego przewodniczący.

§. 18.

Jeżeli komitet uzna potrzebę użycia środków wskazanych w §§. 1—3, porozumie się z miejscowym zarządem majątku kościelnego. W razie nieporozumienia lub gdyby żądanie przekraczało zakres działania miejscowego zarządu, uda się komitet do właściwego ordynaryatu.

W razie potrzeby zebrania funduszków w drodze konkurencyi, uda się komitet do politycznej władzy powiatowej o przedsięwzięcie rozprawy konkurencyjnej i przedłoży jej wykaz rozporządzalnych funduszków, oraz kosztorysy, a gdyby to koniecznie było potrzeba także plany.

§. 19.

Polityczna władza powiatowa rozpisze rozprawę konkurencyjną i zawezwie do niej odnośny ordynaryat i wszystkie do konkurencyi obowiązane strony. Dowody doręczenia należy złożyć przy rozpoczęciu rozprawy.

Przy rozprawie konkurencyjnej ma głos ordynaryat i każda w moc fundacyi, umowy lub ustawy do konkurencyi obowiązana strona, a mianowicie: paroch lub jego zastępca w funkcjach kościelnych, patron, właściciel obszaru dworskiego, należący do parafii odnośnego obrządku, z każdej gminy pełnomocnik wybrany bezwzględną większością głosów przez parafian opłacających w gminie podatek bezpośredni. Patron i właściciel obszaru dworskiego mogą się zastąpić przez pełnomocnika. — Każdej z tych stron należy się głos bez względu na to, czy w danym razie przyczynia się lub nie przyczynia do pokrycia kosztów.

Do powzięcia uchwały potrzebna jest obecność większej połowy uprawnionych do głosowania i absolutna większość obecnych. W braku kompletu należy rozprawę na koszt winnych odroczyć i na tym drugim terminie bez względu na liczbę obecnych przeprowadzić.

§. 20.

Przy rozprawie konkurencyjnej należy orzec o konieczności budowy, o planie i kosztorysie, niemniej o ilości i sposobie opłat lub prestacyi przez konkurentów uiścić się mających i ustanowić takowe według możliwości za zgodą interesowanych.

Jeżeli nagłość budowy jest uznaną, a datki konkurencyjne z powodu ustanowionego w §. 10. ograniczenia okażą się nie wystarczającymi, należy przy rozprawie konkurencyjnej obmyśleć iane środki na pokrycie potrzebnych wydatków.

§. 21.

Polityczna władza powiatowa załatwia rozprawę konkurencyjną i rozstrzyga zachodzące zażalenia z pozostawieniem prawa odwołania się do wyższych instancyi, poczem odstąpi akta komitetowi parafialnemu celem przeprowadzenia budowy. Komitet ma się pod każdym względem zastosować ściśle do prawomocnych uchwał powziętych przy rozprawie konkurencyjnej.

§. 22.

Najdalej we dwa miesiące po skończonej budowie lub restauracyi winien komitet parafialny złożyć rachunek i ogłosić to za pośrednictwem zwierzchności gminnych i obszarów dworskich w całej parafii z oznajmieniem, że rachunki przejrzane być mogą w kancelaryi parafialnej przez dni 30, licząc od dnia ogłoszenia i że w przeciągu 14 dni po tym terminie wolno stronom interesowanym wnieść swe zarzuty do politycznej władzy powiatowej.

Po upływie powyższego terminu przedłoży komitet rachunki politycznej władzy powiatowej.

§. 23.

Bliższe postanowienia co do sprawowania czynności, niniejszą ustawą komitetowi parafialnemu poruczonych, poda instrukcyą, przez polityczną władzę krajową wydać się mająca.

§. 24.

Polityczna władza powiatowa dierży kontrolę nad wszystkimi czynnościami komitetu parafialnego, ściąga w drodze przymusowej należności niniejszą ustawą ustanowione, i ma prawo w razie zaniedbania przez komitet obowiązków zarządzić stosowne środki zaradcze.

§. 25.

Polityczna władza powiatowa rozstrzyga w zwykłym toku instancyi zażalenia od uchwał komitetu parafialnego wniesione w terminie 14 dni, i załatwia zarzuty przeciw rachunkom (§§. 17. 22)

§. 26.

Przez tę ustawę znosi się ustawę z dnia 15. Sierpnia 1866 Nr. 28. Dz. u. i rozp. kr., dotyczącą pokrycia kosztów stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, tudzież sprawiania przyrządów i sprzętów kościelnych.